

Zdzisław Bombera

Felieton – Ekonomia i życie

Pewna politolożka, ładu skojarzyła ze słowem ładnie. Nie będę wyjawiał jej nazwiska, ale to nie był mój pomysł. Czyli w Polsce ma być ładnie. A jak będzie??

Zauważmy, że władze nie dokonywały oceny realizacji „Programu Dobra Zmiana”. Chyba, że ocena jest pośrednia, wynikająca z treści dziesięciu punktów programu pod nazwą Polski Ład. Myśl przewodnia tego programu sprowadza się do zmniejszenia nierówności w społeczeństwie, i cel – osiągnięcia standardu poziomu życia na zachodzie Europy.

Takie zamierzenie, jak wiadomo znajdowało się u podstaw programowych Polski Ludowej. Nie było to odkryciem, Lecz naśladownictwem. Odnotowuje taką prawdę historia. Oto, jak dowiadujemy się z Biblii, historyczni Izraelici wprowadzali urawniłowkę, czy wyrównywarkę (Marcin Madczak) co 50 lat. „cały ten rok 50 będzie dla was rokiem jubileuszowym”.

PiS idzie na skróty i podejmuje się wprowadzenia owej wyrównywarki już po pięciu latach sprawowania władzy w Polsce. Być może wesprze go „Łada wymyślona przez Jana Długosza – Bogini Słowiańska” (Władysław Kopaliński: Słownik mitów i tradycji kultury).

Owe 10 punktów programu Polskiego Ładu, które premier zaprezentował to zestawienie tematów metodą księgowych i prawników, a nie ekonomistów. Z czasem mają przyjąć postać ustaw. Dlatego ma rację Witold Gadomski, że pojawią się „Nieoczekiwane efekty, o których politycy nie chcą wiedzieć” (G.W. 24.maj 2021). Tymczasem już w ministerstwie finansów policzono oczekiwane skutki zapowiadanych konsekwencji w programie. „Polski Ład”.

Pierwsze dwa z dziesięciu projektów na rządowej liście: 30 tysięcy złotych kwoty wolnej od podatku dla wszystkich oraz emerytura bez podatku.

Wg. zapowiedzi, chodzi o emerytury do kwoty 2500 zł brutto, będą miały wpływ bezpośrednio na budżety samorządów. Ekspertcy obliczają, że wprowadzenie tych dwóch reform, wpływy z podatków zmniejszą się o 22 miliardy złotych. W tym aż 14 miliardów mniej wpłynie do kasy wszystkich samorządów. Będzie mniej środków na kulturę, sport i szkoły. (G.W. 05.06.2021)

Kapitalizm wynalazł między innymi dwa prawa ekonomiczne. Jedno dotyczące pracy i drugie dotyczące kapitału. Pracownik (siła robocza) wynagradzany jest na zasadzie miary ilości i jakości pracy. Drugie prawo dotyczy kapitału wg. zasady od jednakowych kapitałów jednakowe zyski.

Wyrównywarka działa na zasadzie przepływu kapitału z gałęzi mniej zyskowych do bardziej zyskowych. „Polski Ład” odrzuca zasadę wynagrodzenia wg ilości i jakości pracy, a w to miejsce wprowadza nową zasadę wynagrodzenia wg lojalności wobec władzy. Czyli odejmiemy tym co zarabiają więcej, a dołożymy tym co zarobią mniej. Sytuacja taka w dłuższej perspektywie powoduje deformację rynku pracy. Podważa racjonalne motywacje aspiracji młodzieży.

„Polski Ład” to nie jest dobry plan dla Polaków. Jest to program wyborczy partii, która chce utrzymać władzę. Policzyli już, że będą mieli za sobą 18 milionów obywateli. Mijmy nadzieję, że nie dadzą się kupić za własne pieniądze.

Pomimo apeli premiera rodacy nie wracają do kraju z emigracji zarobkowej. Dalej wyjeżdżają. Milioner, rodem z „Solidarności Walczącej” nie może tego zrozumieć, a zatem i nie znajdzie sposobu na zaradzenie tej sytuacji.

Ku przestrodze: „Normy moralne ustanawiane ze strachu przed utratą władzy zawsze uderzają

w prawo obowiązujące wszystkich, nawet samych ustawodawców” – Dorota Sumińska
(Wysokie Obcasy nr. 22 05.06.2021).

Zdzisław Bombera, *prof. zw. dr hab., ekonomista, emerytowany wykładowca akademicki.*